



Agnieszka Krawczyk

ORCID: 0000-0003-0211-3132

Uniwersytet Łódzki, e-mail: aga-krawczyk1@wp.pl

## **Communicative and Linguistic Method of a Narrative Text Analysis\***

### **Komunikacyjno-lingwistyczna metoda analizy tekstu narracyjnego**

<http://dx.doi.org/10.12775/PBE.2019.011>

#### **Abstract:**

The article aims at presenting a method rooted in philological science in order to analyze freeform interviews with elements of narration. The method presented is a compilation of two methods: communicative grammar and narratology. Both of the aforementioned methods were created in order to analyse narrative texts. In the case of the former method, the discipline in which particular texts were created is of no importance. The latter method, on the other hand, is used mainly for literary analyses.

The communicative grammar method originated from Polish linguistics, provides a possibility of conducting in-depth linguistic analyses. When used for interview analyses, communicative grammar may help a researcher overcome their subjective approach and get, as close as possible, to the contents uttered by a respondent indirectly. Application of the discussed method also facilitates the process of overcoming cultural differences between a researcher and a respondent.

---

\* Dziękuję prof. dr hab. Danucie Urbaniak-Zajęc za merytoryczne konsultacje i wskazówki.

The article presents methodological assumptions of both discussed methods as well as different ways of using the methods for analysis of interviews conducted from the perspective of social sciences.

**Key words:** communicative grammar, narratology, research method, text analysis, narration

## Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie metody analizy tekstu, która stanowi kompilację dwóch metod wywodzących się z nauk filologicznych – gramatyki komunikacyjnej i narratologii, a następnie sposobu jej wykorzystania w analizie fragmentów tekstu narracyjnego. Prezentacja poszczególnych elementów budujących metodę jako całość została wzbogacona przykładami pochodzącymi z wywiadów swobodnych z elementami narracji, prowadzonych przeze mnie w latach 2015–2017 w ramach przygotowywania rozprawy doktorskiej pt. „Doświadczanie wielokulturowości. Na podstawie narracji trzeciego pokolenia osób pochodzenia żydowskiego”. Bodźcem do poszukiwania metody poza naukami społecznymi była chęć wykorzystania wiedzy, którą zdobyłam podczas studiów filologicznych i pedagogicznych. Oznacza to, że chciałam wprowadzić filologiczne podejście do analiz tekstów dokonywanych z perspektywy pedagogiki.

Przedmiotem moich badań są narracje o doświadczaniu wielokulturowości przedstawicieli trzeciego pokolenia osób pochodzenia żydowskiego. Narracje prezentowane przez uczestników zostały wywołane zadawanymi przeze mnie pytaniami, dotyczącymi ich życia. Były one tak sformułowane, że moi rozmówcy mieli możliwość swobodnego wypowiedzania się, a nawet odchodzenia od tematu. Był to zabieg zamierzony, ponieważ uznałam, że to oni są ekspertami od własnego życia i dlatego najlepiej wiedzą, w jaki sposób doświadczają wielokulturowości. Uzyskane narracje pozwalają na odtworzenie doświadczeń wielokulturowych, które są jednak ulotnym zagadnieniem, trudnym do precyzyjnego przedstawienia. W związku z tym wymagają metod, które pozwolą na ich zwerbalizowanie.

Gdy po zakończeniu badań i wykonaniu transkrypcji wywiadów przyszedł czas na ich analizę, stanęłam przed dylematem – jak tego dokonać? Za pomocą jakich metod? Która okaże się najbardziej adekwatna do analizy tego typu treści? A może jedna nie wystarczy i trzeba połączyć ich kilka? „Przymierzałam” istniejące metody do posiadanych treści i celu badań. Doszłam do wniosku, że analiza treści, zakorzenionych poza kulturą badacza, wymaga specyficznej

wrażliwości nie tylko ze strony samego badacza, ale również ze strony metody, którą się on posługuje.

Przekraczanie granic dyscyplinarnych przez badaczy jest znakiem współczesności. Wynika ono z dostrzeżenia niekompletności analiz prowadzonych wyłącznie z jednej perspektywy. W ostatnich latach przedstawiciele nauk społecznych zauważyli, że analiza treści bez uwzględniania kontekstu językowego jest niewystarczająca dla pełnego zinterpretowania doświadczeń życiowych osób badanych. W efekcie dokonał się tzw. zwrot lingwistyczny. W tym czasie lingwiści dostrzegli niekompletność analiz wyłącznie językowych, a także potrzebę rozszerzenia ich o aspekt kulturowy (m.in.: Kajfosz, 2009; Ricoeur, 2008; Wiącek, 2011; Wolnicka, 2010).

### **Dostosowanie metodologii do celu badań**

Każdy komunikat zakorzeniony jest w kulturze nadawcy, a ta z kolei wyraża się przez język. Warstwę językową komunikatu można uznać za podstawę do analizy treści. Większość stosowanych w naukach społecznych metod służących analizie treści nie jest zakorzenionych w języku polskim. Brakuje w nich odwołań do form gramatycznych, które stanowią specyfikę języka, a w związku z tym nie dają możliwości wydobycia przekazu ukrytego „pod powierzchnią”. To ograniczenie nie dotyczy gramatyki komunikacyjnej – metody opracowanej przez Aleksego Awdiejewa i Grażynę Habrajską. Metody wypracowane na gruncie językoznawstwa często (choć nie zawsze) odnoszą się do tekstów pisanych, a ich jednostkami interpretacyjnymi są słowa i zdania. W badaniach empirycznych, prowadzonych na gruncie nauk społecznych, przedmiotem analizy często są ustne wypowiedzi ludzi. Nagrywane są one na dyktafon, a następnie dokonywana jest szczegółowa transkrypcja. Uzyskują one formę protokołu, którego zapis nie jest podporządkowany regułom wypowiedzi pisemnej, ale oddaje przebieg wypowiedzi ustnej. Istotną rolę odgrywa tu intonacja, która „pokazuje” odbiorcy, w którym miejscu nadawca „postawił” w swojej wypowiedzi kropkę, przecinek, pytajnik, wykrzyknik etc. Aby umożliwić sobie wykorzystanie gramatyki komunikacyjnej, w protokołach wypowiedzi osób badanych zastosowałam tradycyjne znaki interpunkcyjne (umieszczone w nawiasach). Zostały one jednak wyznaczone przez osobę badaną, a nie przez strukturę zdania.

Zarzutem wysuwany wobec analiz tekstów narracyjnych jest pomijanie przez autorów subiektywności własnych interpretacji, co zamyka drogę do dyskusji na ich temat (Bal, 2012). Aby podjąć dyskusję, należałoby zastanowić

się, co oznacza subiektywność. W ujęciu słownikowym „subiektywny” znaczy „stronniczy, tendencyjny, indywidualny” (Bańko 2008, s. 540), ale też podmiotowy. Warunkiem indywidualności jest odniesienie do tego, co ogólne, tzn. jest ona kształtowana w określonych ramach społeczno-kulturowych (Bał, 2012). Dzięki wykorzystaniu gramatyki komunikacyjnej zwiększa się swoboda interpretacyjna badacza, możliwe staje się śledzenie treści o charakterze kulturowym i specyfiki sposobu wypowiedzania się narratora (Habrajska, 2004).

Metoda interpretacji jest jedynie pewnym drogowskazem, ale to do badacza należy odczytanie znaczeń. Nie można przy tym pominąć znaczenia intuicji badawczej, która stanowi połączenie wiedzy i doświadczenia, znajdujących się w nieuświadomionej części umysłu. Intuicja uruchamia się zwykle, gdy musimy podjąć ważną decyzję i nie mamy czasu na przemyślenia i analizy, a także na dokładne zapoznawanie się z całym kontekstem sytuacji, w której się znaleźliśmy. Dopiero po fakcie umiemy uargumentować naszą decyzję, odnosząc się – już wtedy – w świadomy sposób do wiedzy i doświadczenia. Prawdopodobnie to właśnie ta nieświadomość budzi największe wątpliwości, ponieważ w tradycyjnej metodologii uznaje się, że badacz społeczny zawsze powinien postępować racjonalnie. Korzystanie z badawczej intuicji wobec danych pomaga jednak zrozumieć drugiego człowieka w sposób jak najbliższy jego doświadczeniom.

Podsumowując, szukanie nowej metody analizy uważam za zasadne, ponieważ poznanie specyfiki doświadczania wielokulturowości wymaga bardziej wrażliwych językowo metod niż dotychczas stosowane w naukach społecznych. Proponowana przeze mnie metoda umożliwi dotarcie do kwestii, które komunikowane są jedynie pośrednio i dają się odtworzyć poprzez analizę sposobu oraz formy wypowiedzi.

## **Charakterystyka metody**

Podstawą proponowanej metody jest gramatyka komunikacyjna (opracowana przez Grażynę Habrajską i Aleksego Awdiejewa) i narratologia (w ujęciu Mieke Bał). Gramatyka komunikacyjna została stworzona dla analiz wszystkich tekstów, które mają charakter narracyjny (np. artykuły prasowe), nie zaś z myślą o analizach literackich. Z kolei narratologia wykorzystywana jest głównie podczas analiz tekstów literackich, ale nie jest to jej jedyne zastosowanie.

W przedkładanej propozycji obie przywoływane metody wzajemnie się uzupełniają. Twórcy gramatyki komunikacyjnej nie przedstawiają technicznych rozwiązań, które mogłyby zostać wykorzystane do opracowania transkrypcji

wywiadu – w tej kwestii pomocna jest narratologia. Gramatyka komunikacyjna koncentruje się raczej na analizie jednostek językowych (słowa, zdania), a narratologia na analizie większych fragmentów narracyjnych (sekwencja, tekst). W obu metodach uwzględniany jest szeroko pojęty kontekst kulturowy, w którym funkcjonuje nadawca komunikatu, autor, narrator, a także sam komunikat.

Nazwa „gramatyka komunikacyjna” eksponuje komunikację. Metoda ta opiera się na klasycznym schemacie komunikacyjnym (nadawca – komunikat – odbiorca), występującym w codziennej komunikacji potocznej, jednak rozumienie naukowe potrzebuje głębszych analiz. Badacz stara się dotrzeć do sensu, jaki swojej wypowiedzi nadał narrator, mając świadomość, że nigdy w pełni nie będzie to możliwe. Gramatyka komunikacyjna poszerza klasyczny schemat komunikacji o przedstawienie tego, co dzieje się w umyśle nadawcy przed zakodowaniem komunikatu i przesłaniem go do odbiorcy, a także o to, co następnie dzieje się w umyśle odbiorcy w procesie odekodowywania komunikatu.

Grażyna Habrajska (2009) przyjmuje, że każdy człowiek ma zmagazynowane w pamięci doświadczenia perceptywne, które przyjmują postać obrazów ideacyjnych. Składają się na nie wrażenia wizualne, słuchowe, smakowe, dotykowe, czuciowe. Podstawową jednostkę treści stanowi zaprojektowany przez nadawcę i odtworzony przez odbiorcę obraz ideacyjny, czyli przedstawieniowy. Jest on możliwy do przekazania dzięki odniesieniu go do wspólnej dla obu uczestników komunikacji „konfiguracji stanu rzeczy”, czyli do typowego schematu wyobraźniowego, znajdującego się w pamięci perceptywnej człowieka. Nadawca koduje obrazy za pomocą odpowiednich nośników, które może stanowić fotografia, film, obraz lub język. Niezależnie od wybranego nośnika odbiór komunikatu wymaga dopełnienia sensu, co dokonywane jest poprzez odniesienie do zapamiętanych wrażeń sensorycznych oraz do typowych scenariuszy. Odbiorca ma w pamięci operacyjnej schematy wyobraźniowe, dzięki czemu może odtworzyć obrazy przedstawieniowe, otrzymane od nadawcy. Nadawca nie musi dostarczyć całego schematu, wystarczy jedynie element, gdyż już w nim zakodowane są wszystkie informacje tworzące pełny obraz (Habrajska, 2009). Zdaniem Aleksego Awdiejewa (2011) wzajemne rozumienie się jest możliwe dzięki istnieniu wspólnoty komunikacyjnej, która ma charakterystyczny dla siebie mechanizm tworzenia i odbierania komunikatów. Podstawą dla owego mechanizmu są mentalne schematy, czyli reguły heurystyczne, które przechowywane są w pamięci operacyjnej mówiących. Wytwarzają one swego rodzaju idealizację świata, który zamykają w systemie typowych sytuacji, zrozumiałych dla wszystkich użytkowników języka.

Przekazywanie informacji, według gramatyki komunikacyjnej, odbywa się na trzech poziomach: ideacyjnym, interakcyjnym i organizacji dyskursu (Awdiejew, 2010). Michael A. K. Halliday przedstawia je jako poziomy języka i pełnione przez nie funkcje (Habrajaska, 2008). Funkcjonują one równolegle, ale prezentowane są osobno. Pierwszy poziom, ideacyjny, inaczej przedstawieniowy, zapewnia człowiekowi możliwość obrazowania świata za pośrednictwem języka (Awdiejew, 2010), co oznacza, że nadawca „w sposób obiektywny” przekazuje informację o świecie realnym lub tym, który powstał w jego wyobraźni. Na tym poziomie określane jest to, **co** mówimy (Habrajaska, 2008). Drugi poziom, interakcyjny, odpowiedzialny jest za organizację układu interakcyjnego pomiędzy nadawcą a odbiorcą (Awdiejew, 2010). Tutaj pojawia się „komponent interpersonalny”, który określa postawę nadawcy wobec świata przedstawionego, a także wobec osób, które uczestniczą w danym procesie komunikacji. Występuje tu czynnik subiektywny, za pomocą którego nadawca może zrealizować pragmatyczną intencję, to znaczy sugeruje on odbiorcy, w jakim celu wykonuje swoje działanie werbalne. Ów cel jako kategoria gramatyczna odnosi się do ról pełnionych przez nadawcę i odbiorcę w układzie interakcyjnym, w którym się znaleźli. Podsumowując, na tym poziomie określane jest, **po co** mówimy to, co mówimy (Habrajaska, 2008). Ostatni poziom organizacji dyskursu, czyli poziom tekstowy, daje nam możliwość wyboru narzędzi, za pomocą których dokonamy parafrazywania i określimy gatunkowe sensy (Awdiejew, 2010). Na tym poziomie możliwe jest prezentowanie jednakowych treści, ale przy użyciu różnych środków formalnych<sup>1</sup>. Tutaj określane jest to, **jak** mówimy (Habrajaska, 2008).

Podsumowując, nadawca ma „w głowie” jakąś sytuację/wyobrażenie, koduje wybrane jej elementy i przesyła do odbiorcy. Odbiorca potrzebuje jedynie elementu, aby tę sytuację/wyobrażenie odtworzyć. Odnosi ją jednak do własnych wyobrażeń. Wyobrażenia nadawcy i odbiorcy zakorzenione są w tym samym „świecie” i dlatego mogą się nawzajem rozumieć.

Nośnikiem, który wymaga największego wysiłku intelektualnego, jest język. Odbiorca słysząc lub widząc słowa, w wyobraźni ma obraz ideacyjny, będący ich ilustracją (Habrajaska, 2009). Założenie gramatyki komunikacyjnej mówi, że język nie odzwierciedla rzeczywistości, a jedynie na nią wskazuje (Awdiejew, 2009). Język jest procesem stanowiącym werbalizację intencji nadawcy. Funkcjonuje w jego świadomości za pomocą „jednostkowego przedstawienia kogni-

---

<sup>1</sup> Operatory, odpowiedzialne za ten poziom tekstu, w przeciwieństwie do operatorów interakcyjnych, nie odgrywają żadnego znaczenia dla aktów mowy lub wartości interakcji. Pozwalają one na przedstawienie tej samej treści, ale w odmienny sposób, W: Habrajaska, 2008.

tywnego”, którego reprezentację tworzą dwa składniki: obraz ideacyjny i zamiar pragmatyczny, realizowany przez przekazy treści ideacyjnej. W rozumieniu gramatyki komunikacyjnej system języka razem z intencją komunikacyjną nadawcy stanowią komponenty składające się na proces komunikacji (Habrajska, 2004).

Efektom procesu werbalizacji, według założeń gramatyki komunikacyjnej, jest tekst. Przy doborze tekstów do analizy nie jest stosowany żaden klucz ani „nie są brane pod uwagę ich cechy gatunkowe” (Habrajska, 2004, s. 12), a jedynym warunkiem, jaki musi spełniać tekst, jest jego charakter narracyjny (Habrajska, 2004). Zgodnie z jednym z podstawowych założeń narratologii, każdemu elementowi kultury można przypisać charakter narracyjny i w taki sposób go analizować (Bal, 2012).

Zdaniem twórców gramatyki komunikacyjnej dopiero w momencie, gdy interpretacja dobiegnie końca, tekst staje się zrozumiały. Wynika to ze współistnienia dwóch komponentów, z których pierwszy stanowi sama treść tekstu, a drugi jego uzupełnienie informacyjne, co w połączeniu „zbliża się do sensu założonego przez nadawcę” (Habrajska, 2004, s. 10).

Podsumowując, w proponowanej metodzie istotne jest odtworzenie sensu komunikacyjnego nadawcy. Pomocne w tak ukierunkowanej interpretacji jest zastosowanie określonych zabiegów językowych wobec tekstu (transkrypcji), które zostaną dalej omówione.

## **Porządkowanie tekstu**

Fritz Schütze ten etap pracy z tekstem nazywa analizą formalną (Schütze, 1983). Nazwę pierwszego etapu przyjmuję za twórcami gramatyki komunikacyjnej, którzy nie oddzielają „analizy formalnej od analizy sensu informacyjnego” (Habrajska, 2004, s. 24) – podczas porządkowania tekstu możemy korzystać z jego sensu informacyjnego, ale nie jest to konieczne.

Wypowiedzi osób badanych w wywiadach swobodnych z elementami narracji są z reguły nieuporządkowane chronologicznie. Porządek ten warto wprowadzić, aby móc analizować doświadczenia biograficzne. Proponowany sposób porządkowania tekstu składa się z dwóch etapów.

**Pierwszym etapem** opracowania tekstu jest podział transkrypcji na zdania i przypisanie każdemu z nich kolejnego numeru (na wzór klasycznego numerowania wersów tekstu w metodach wykorzystywanych w naukach społecznych)<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> W podobny sposób linijki ponumerowała Mieke Bal w przykładowej analizie tekstu literackiego, W: Bal, 2012, s. 32.

Słowo z komunikacyjnego punktu widzenia nie niesie ze sobą żadnego znaczenia, ale nabiera go w zestawieniu z innymi słowami, które je otaczają (Habrajska, 2004). Oznacza to, że możemy analizować poszczególne słowa w konkretnym zdaniu, a następnie analizować zdania jako zamkniętą całość. Dopiero po odczytaniu znaczenia danego zdania możemy je zestawić z pozostałymi fragmentami tekstu.

**Drugi etap** opracowywania tekstu stanowi porządkowanie sekwencyjne. Narratologiczne porządkowanie sekwencyjne w gramatyce komunikacyjnej nazywane jest „rozbiciem sensu komunikatu na poszczególne jednostki tekstowe” (Habrajska, 2004, s. 19–20), co w sposób automatyczny robi czytelnik, chcąc przeprowadzić szczegółową analizę (Bal, 2012). Kolejność wydarzeń, prezentowanych w narracji, nie musi być zgodna z chronologią rzeczywistych wydarzeń. Wiadomo, że dotarcie do punktu B możliwe jest tylko wtedy, gdy najpierw wyruszy się z punktu A. W opowieści podróż może być przedstawiona od pobytu w punkcie B, a następnie po opisie wielu niepowiązanych z tym wydarzeniem sytuacji dojść do momentu wyruszenia z punktu A (Bal, 2012). Kryterium porządkowania sekwencyjnego może stanowić spójność tematyczna poszczególnych fragmentów wywiadów (Habrajska, 2004) albo chronologia opowiadanych wydarzeń.

## Językowa analiza tekstu

Jako punkt wyjścia wyróżniam te elementy, które znajdują się **wewnątrz tekstu (wewnątrztekstowe)**, i te, które usytuowane są **na zewnątrz** niego (**zewnątrztekstowe**). Wewnętrzna interpretacja przebiega na kilku poziomach, na które składają się podległe im elementy, co obrazuje schemat 1.

**Komponenty wewnątrztekstowe** tworzone są przez każdy z elementów, który niezbędny jest do zbudowania tekstu, co oznacza, że analiza może być prowadzona kolejno, na poziomie pojedynczych słów, zdań, sekwencji lub kilkudziesięciu odcinków wewnątrz danej sekwencji i na poziomie całego tekstu. **Komponenty zewnątrztekstowe** pozwalają na zestawienie i porównywanie dwóch lub więcej tekstów ze sobą. Przedstawione elementy nie stanowią zamkniętego zbioru, ale propozycję, z której można skorzystać w zależności od konkretnych potrzeb interpretacyjnych. Poniższa propozycja stanowi kompilację elementów pochodzących z gramatyki komunikacyjnej (GK) i narratologii (N). Koncentruję się na szczegółowym omówieniu pierwszego typu komponentów, drugi tylko sygnalizuję. Warto przypomnieć, że językowa analiza



tekstu ma umożliwić interpretację odmiennych doświadczeń kulturowych osób badanych od doświadczeń badacza.

Schemat 1. Wewnątrz- i zewnątrztekstowa analiza tekstu

Elementy wewnątrztekstowe				Elementy zewnątrztekstowe	
1 Poziom pojedynczych słów	2 Poziom zdań	3 Poziom sekwencji lub kilkuzdaniowych odcinków wewnątrz sekwencji	4 Poziom całego tekstu	1 Różnice w jednej prymarnej cesze	2 Odwołanie do aspektu semantycznego
<ul style="list-style-type: none"> <li>• częściowy</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• 3 rodzaje testów</li> <li>• <i>but</i> testy</li> <li>• operatory</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• narrator</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• anachronia</li> <li>• mowa zależna etc.</li> <li>• fragmenty narracyjne etc.</li> <li>• częstotliwość</li> <li>• punkty zwrotne etc.</li> <li>• osoby znaczące</li> </ul>		

Źródło: Opracowanie autorskie z wykorzystaniem: Bał, M. (2012). *Narratologia. Wprowadzenie do teorii narracji*, Kraków: Eidos Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; Habrajska, G. (2004). *Komunikacyjna analiza i interpretacja tekstu*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

**Pierwszy poziom analizy – pojedyncze słowa** (inspirowane GK), analiza odnosi się do **części mowy**:

- **czasowniki modalne** pozwalające określić stopień pewności nadawcy w stosunku do wygłaszanego przez niego komunikatu. Modalność przywołana zostanie jeszcze przy omawianiu operatorów modalnych.
- **czasowniki ruchu** wskazujące na zabarwienie emocjonalne. Czasowniki ruchu wskazują na stosunek emocjonalny nadawcy do treści danego komunikatu. Im jest ich więcej w danym fragmencie, tym zabarwienie emocjonalne danej wypowiedzi jest silniejsze. Istotne jest tu określenie, w którym konkretnie zdaniu nadawca zastosował owe czasowniki, bo to właśnie do wydarzenia zamkniętego w tym zdaniu (lub zdaniach) ma on emocjonalny stosunek. Znaczący może być taki rodzaj wypowiedzi, gdy np. na pięć występujących obok siebie zdań, tylko w trzecim brakuje czasowników ruchu. Takie zdanie można interpretować jako odwo-

łanie do sytuacji spoza omawianego zdarzenia, chwilowe zatrzymanie emocji w stosunku do niego (dystansowanie się) etc. Z kolei obecność czasowników ruchu może świadczyć o tym, że dane zdarzenie nie zostało przez nadawcę przepracowane, jest bieżącym doświadczeniem, na które nie umie on jeszcze spojrzeć z dystansem etc. Przykładem nagromadzenia czasowników ruchu jest poniższy fragment:

Później (,) jak zaczęłam chodzić do Gminy (,) jak zaczęłam nosić gwiazdę dawida (,) którą zgubiłam (,) bo (...) jest taki przesąd (,) że nie można nic na szyi w ciąży nosić (,) bo dziecko się pępowiną owinie (,) I przestałam nosić (,) zresztą ona była owinięta pępowiną (,) a nosiłam (,) więc może coś w tym jest (,) I zdjęłam tę gwiazdę dawida w ciąży (,) jakoś jak chodziłam 2 lata temu (,) Ale tak to czasami nosiłam [...] Jak mówiłam w piątek nie pracuję (,) to nikt mi nie zadawał pytań (,) to po to ją nosiłam (,) bo to było takie jak ktoś sobie nosi krzyżyk to ja sobie nosiłam (,) [W4/722-729/22]<sup>3</sup>

- **zaimki osobowe lub dzierżawcze:** zaimki osobowe (np. on) i dzierżawcze (np. mój) mogą być stosowane jako zamienniki nazw własnych, rzeczowników imiennych, szczególnie imion innych osób, o których jest mowa, np. nadawca komunikatu wprowadzaną do narracji osobę określa mianem „on/ona” lub „mój/moja”, zamiast używać jej imienia. W wywiadach można taki zabieg interpretować jako dystansowanie się o różnym charakterze i podłożu. Uczestnik badań może prezentować dystans do osoby, o której mówi, do jej roli w kontekście omawianego zdarzenia, do badacza lub może to być dystans sytuacyjny. Jest to dość łatwe do wychwycenia dopiero na poziomie analizy całego testu, gdyż wtedy widoczna jest zmiana formy lub jej konsekwentne stosowanie. Np. rozmówczyni w niektórych fragmentach może określać swojego męża jako „on”, a w innych nazywać go imieniem. Taka sytuacja występowała w jednym z prowadzonych przeze mnie wywiadów. Narratorka początkowo określała swojego męża jako „mój mąż”. W trakcie rozmowy okazało się, że w czasach nastoletnich obie należałyśmy do tej samej organizacji młodzieżowej, o czym chwilę porozmawiałyśmy. Od tego momentu uczestniczka badań zaczęła określać małżonka imie-

<sup>3</sup> Numer wywiadu/numer linijki-linijek/numer strony.

niem. Tę sytuację można interpretować jako zmniejszenie dystansu do badacza poprzez znalezienie łączących nas cech.

Mój mąż by powiedział [W3/557-558/17] [...] Mój mąż jest praktykującym katolikiem [W3/598-599/18] [...] Daniel<sup>4</sup> w ogóle nie ma pojęcia [W3/611/19]

- **wykrzykniki** (np. ach!) świadczą o zabarwieniu emocjonalnym komunikatu, a brak orzeczenia w takim typie wypowiedzi potęguje „emocjonalne oddziaływanie” (Bał, 2012, s. 48). Wyrażenia lub zdania zakończone wykrzyknikami mogą też służyć bezsprzecznemu potwierdzeniu jakiegoś komunikatu (np. „właśnie tak!”), pokreśleniu czegoś lub przywołaniu rozmówcy do porządku. Ostatni typ prezentuje, zamieszczone poniżej, przykładowe zdanie. Rozmówczyni w cytowanym fragmencie nie chciała poinformować ojca o jego przynależności etnicznej, ale właśnie „przywołać go do porządku”, niejako przypomnieć mu, że skoro jest osobą pochodzenia żydowskiego, to powinien zachowywać się jak Żyd (jak na Żyda przystało).  
[...] Powiedziałam (: ) tato jesteś Żydem (!) [W1/72/3]

## Drugi poziom analizy – zdania:

- Trzy rodzaje testów segmentacji (GK)  
Nadawca komunikatu nadaje poszczególnym elementom zdania charakter informacyjny lub emocjonalny. Słowa w zdaniu zajmują względem siebie pozycje formalne, co ułatwia wskazanie fragmentów informacyjnych, które tworzą dany układ predykatowo-argumentowy. Człon konstytutywny zdania tworzony jest przez predykat prymarny ( $P_{\text{PRIM}}$ ), który otwiera miejsce dla argumentów o różnym charakterze ( $a_1, a_2, a_3, \dots, a_n$ ), co wyraża się wzorem  $P_{\text{PRIM}}[a_1, a_2, a_3, \dots, a_n]$ . W wydobyciu znaczenia informacyjnego danego zdania pomaga zastosowanie, zaproponowanych przez Aleksego Awdiejewa, trzech testów segmentacji (przemieszczenia, elaboracji i redukcji, substytucji). Warunkiem ich zastosowania jest „nienaruszalność wartości komunikacyjnej tekstu” (Habrajaska, 2004, s. 24–25). Ludzie mają naturalną zdolność do modyfikacji tekstu poprzez operowanie poszczególnymi jego jednostkami (słowami). Można formalnie zmienić porządek tekstu, dodać lub pomi-

<sup>4</sup> Wszystkie imiona zostały zmienione.

nąć jakieś słowa, a w efekcie zmienić konfigurację informacyjną, czyli komunikacyjną<sup>5</sup>.

**Test przemieszczenia:** polega na zmianie szyku zdania w taki sposób, by jednocześnie zachować jego wartość komunikacyjną (Habrajska, 2004), np.:

Nic z tym nie zrobiłem (.) dopóki [...] nie wyjechałem na studia (.) [W11/18-19/1]  
Dopóki nie wyjechałem na studia, nic z tym nie zrobiłem.

**Test elaboracji i redukcji:** za pomocą elaboracji wprowadzamy różnego rodzaju specyfikacje w prepozycji<sup>6</sup> i postpozycji<sup>7</sup> względem „specyfikowanej jednostki tekstu”. Elementy, które wprowadzamy, ulegają specyfikacji i dokonują naturalnej segmentacji analizowanego przez nas fragmentu. Redukcja zaś jest odwrotnością elaboracji i polega na „wyjmowaniu” ze zdania niektórych jego elementów, co może się odbywać bez ograniczeń pod warunkiem, że redukowane nie są elementy należące do jądra układu predykatowo-argumentowego (Habrajska, 2004). Podsumowując, za pomocą elaboracji do tekstu jądra układu predykatowo-argumentowego (trzonu komunikatu) dodajemy kolejne elementy, za pomocą redukcji zaś „wyjmujemy” wszystkie te, które nie stanowią trzonu, np.:

Nic z tym [wiedzą o swoim pochodzeniu] nie zrobiłem (.) dopóki [...] nie wyjechałem na studia [na uniwersytet, do innego miasta] (.)  
Wyjechałem na studia.

**Test substytucji:** charakteryzuje się dokonaniem zamiany wybranych jednostek tekstowych na inne. Warunkiem koniecznym jest tu zachowanie zbliżonej wartości komunikacyjnej tworzonego wypowiedzenia do wypowiedzenia ba-

---

<sup>5</sup> Takie zabiegi mogą przypominać tworzenie eksperymentów myślowych zaproponowanych przez Ulricha Oevermanna w obiektywnej hermeneutyce, z tą jednak różnicą, że tu eksperymentowaniu poddawane są pojedyncze słowa, a nie większe partie tekstu, W: Urbaniak-Zajac, 2016.

<sup>6</sup> **Prepozycja** jest synonimem przyimka, oznacza, że jeden element położony jest przed drugim, W: Polański, 1999.

<sup>7</sup> **Postpozycja:** jest to położenie jednego elementu języka po innym: a. rodzajnik po rzeczowniku (*żenata* w jęz. bułgarskim), b. przydawka po rzeczowniku (*kobieta piękna, choć niemila; to utwór wybitny*), c. zdanie podrzędne po głównym (*Nie pójdę na spacer, jeśli będzie padał deszcz, względem zdania w prepozycji Jeśli będzie padał deszcz, nie pójdę na spacer*), W: Polański, 1999, s. 450.

zowego. Jednostki, które pozwalają na taką wymianę nazywane są synonimami funkcjonalnymi lub komunikacyjnymi (Habrajska, 2004), np.:

Nic z tym [pochodzeniem, wiedzą, potrzebą, życiem] nie zrobiłem [nie podjąłem działania, nie wykonałem zadania] (,) dopóki [...] nie wyjechałem [wyprowadziłem się, opuściłem rodzinny dom/miasto] na studia [na uniwersytet, do innego miasta] (.)

Zdaniem Aleksego Awdiejewa test substytucji zwiększa potencjalne możliwości interpretacyjne, przywołuje możliwe sensy (Habrajska, 2004).

### • *But* testy (GK)

U podstaw *but* testów leży założenie, że zarówno odbiorca, jak i nadawca zakorzenieni są w swoich kulturach i przez ich pryzmat odbierają i rozumieją świat. Stosowanie omawianych testów może służyć ujawnieniu zakorzenienia kulturowego nadawcy i znielowaniu stereotypów kulturowych, które mogą przesłaniać odbiorcy zrozumienie komunikatu. Za przykład może posłużyć, przywoływany przez Grażynę Habrajską (2004, s. 34) predykat *pić* [P PIĆ], który otwiera miejsce dla argumentów [a<sub>1</sub> „kto”, a<sub>2</sub> „co”], co może wyrazić się w postaci wzoru PIĆ [kto, co]. W takiej postaci nie uwzględniono kilku istotnych kwestii, z których najważniejsza dla przywoływanych badań, to fakt, że nie każdy człowiek pije każdy rodzaj płynu, co związane jest z wiekiem, płcią, a także przynależnością kulturową (Habrajska, 2004). Zastosowanie *but* testu wygląda więc następująco:

Każde dziecko też dostaje trochę wina (.) [W5/539/17]

Jest dzieckiem, ale dostaje trochę wina.

\*Jest dzieckiem, ale dostaje trochę mleka.

Zdania poddawane *but* testom wymagają dodatkowych asumpcji, aby mogły być czytelne dla odbiorcy (Habrajska, 2004). Pierwsze zdanie jest logiczne, gdyż dodanie słowa „ale” wskazuje lub podkreśla coś nietypowego<sup>8</sup>. Aby drugie również mogło takie być, wymagałoby zaprzeczenia i ewentualnego wyjaśnienia (np. jest dzieckiem, ale nie pije mleka, bo nie toleruje laktozy).

<sup>8</sup> Np. picie „trochę” wina przez dziecko, co właśnie wynika z przynależności do kultury żydowskiej i judaizmu.

Czasami sam autor używa sformułowań, które przybierają formę *but* testów. Wówczas może to mieć na celu podkreślenie jego zdziwienia omawianą kwestią lub świadczyć o jego wiedzy na temat różnic pomiędzy nim a badaczem i chęcią zwrócenia na nie uwagi, podkreślenia ich.

### • Operatory<sup>9</sup> (GK)

Poza układem predykatowo-argumentowym w zdaniu występują jednostki (słowa), które pełnią funkcję „aktualizatorów lub innego typu operatorów” (Habrajska, 2004, s. 86). Nie mają one charakteru jednostek informacyjnych, a do ich zadań należy jedynie wskazywanie na określone fragmenty rzeczywistości. Pomagają dostrzec w komunikacji związki czasowo-przestrzenne i przyczynowo-skutkowe, mogą być dostosowane do potrzeb komunikacyjnych danej wypowiedzi, a także pomagają w transformacji wypowiedzenia w akt mowy (Habrajska, 2004). Operatory, podobnie jak inne elementy w gramatyce komunikacyjnej, nie stanowią zamkniętej listy ani nie ma konieczności uwzględniania wszystkich przy danej analizie, a jedynie mogą być dobierane w zależności od potrzeb interpretacyjnych.

Operatory są bezpośrednio związane z trzema poziomami przekazywania informacji (ideacyjnym, interakcyjnym i organizacji tekstu), o których wspominałam już wcześniej. Na schemacie 2 znajduje się zestawienie omawianych operatorów.

Schemat 2. Operatory

Operatory w odniesieniu do poziomów przekazywania informacji	Typy operatorów	Funkcje operatorów
Operatory ideacyjne	Aktualizatory	Umieszczenie wypowiedzi w czasie i przestrzeni
	Operatory wprowadzające kwantyfikację i intensyfikację	Natężenie cechy
	Konektory	Spajają dwa lub więcej obrazy ideacyjne

<sup>9</sup> Niektóre z omawianych poniżej operatorów wykraczają poza poziom pojedynczych zdań, ale zasady ich zastosowania przedstawiam w tym miejscu, by uniknąć nadmiernego rozproszenia omawianego zagadnienia.

## Schemat 2. cd.

Operatory tekstu	Operatory dyskursu	Powitania, pożegnania, podtrzymywanie kontaktu
	Operatory metapredykatowe:	
	• operatory delimitacji (delimitatory)	Sygnalizowanie zakończenia jakiegoś fragmentu wypowiedzi i przejście do następnego
	• wykładniki endorfy	Wskazują na powiązania tematyczne pomiędzy odrębnymi sekwencjami
	Operatory organizacji treści:	
	• operatory tematyzacji	Określają temat i zakres informacyjny komunikatu
	• operatory hierarchizacji	Hierarchizują informacje i pozwalają nadawcy sterować uwagą odbiorcy
	• operatory parafrazowania	Wskazują na odniesienie się do wcześniej już opowiedzianego fragmentu
Operatory interakcyjne	Operatory modalne	Wyrażają stopień przekonania nadawcy co do wypowiedzianego przez niego komunikatu
	Operatory emotywno-oceniające	Mogą wyrażać zadowolenie, obawę, wyrzut etc.
	Operatory działania	Mogą wyrażać radę lub nakłanianie

Źródło: Habrajska, G. (2004). *Komunikacyjna analiza i interpretacja tekstu*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Przykłady zastosowania powyższych operatorów:

Aktualizatory:

Teraz są [dzieci] na przykład u babci (,) tak (?) Tutaj w Łodzi (,) pod Łodzią (,) [W13/1027-1028/31]

Kwantyfikatory:

Mieszkam sobie [...] w swoim małym mieszkanku (,) [W2/89-90/3]

Konektory:

Była taka opcja (,) żeby wrócić i studiować (,) Pojechałem (,) zacząłem studiować i skończyłem (,) [W11/83-84/3]

### Operatory dyskursu:

N<sup>10</sup>: Praktycznie to chyba jest jedyna religia (,) która zachowała taką tą tradycję od zarania (.) Tak (,) że nic się nie zmieniało po drodze (,) oprócz tego reformowanego judaizmu (.) Ktoś kto chce (,) prawda (?) być jednak w części religijnym chociaż (.)

B: Yhm [W7/467-470/17]

### Operatory delimitacji (deliminatory):

Pochodzenie żydowskie (,) po pierwsze (,) to nie jest temat tabu (,) a kiedyś to był temat tabu [...] Po drugie jest mnóstwo (,) wszyscy mają dostęp do Internetu (,) wszystko jest bardziej też takie [...] otwarte i łatwiej znajdowalne (.) [W13/360-363/11]

### Wykładniki endorfy:

Dopiero wydaje mi się (,) że to moje pokolenie się odkrywa (.) Tak (,) jak już wcześniej wspomniałam (,) że nastąpiła taka moda na żydostwo (.) [W7/103-105/4]

### Operatory tematyżacji:

Jest dosyć duży problem (,) jeśli chodzi o (,) właśnie o Izrael (.) [W1/582-583/18]

### Operatory hierarchizacji:

Myślę (,) że on po prostu chyba nie chce poruszać pewnych tematów (,) zwłaszcza (,) że mój ojciec się urodził przed wojną (.) [W3/156-158/5]

### Operatory parafrazowania:

Moja mama stwierdziła (,) że to jest po prostu pranie mózgu (.) No (,) ale (,) to znaczy (,) teraz tak uważa (,) myślę (,) że wtedy mi tego nie powiedziała (.) [W3/206-207/7]

### Operatory specyfikacji informacji:

Tam [w wojsku izraelskim] były ćwiczenia wojskowe (,) normalnie tak, jak na każdej normalnej armii (.) [W14/30-31/1]

### Operatory modalne:

To ma też wszystko swoje plusy i minusy (.) Ja myślę (,) że tu jeszcze parę pokoleń (,) jeżeli nam się uda tylko je utrzymać (.) [W6/1061-1062/32]

### Operatory działania:

Gdzieś jest jakaś refleksja (,) a ja zaczynam się obawiać (,) że będę żyła jakby w czasach (,) że teraz będą uchodźcy (,) ok (,) ale później znowu będą Żydy [...] [W4/578-580/18]

---

<sup>10</sup> N = narrator, B = badacz.



Z kolei **na wszystkich poziomach języka** mogą pojawić się **metaoperatory perswazji**, które służą do blokowania lub osłabiania naturalnej gotowości i możliwości odbiorcy do realnego odbierania faktów i opinii. **Na poziomie ideacyjnym** funkcję tę pełnią **leksykalne metaoperatory perswazji**, takie jak: „przecież”, „wszystko”, „nic”, „zawsze”, „nigdy”. Ich działanie polega na sugerowaniu bezwyjątkowości lub braku możliwości zakwestionowania stwierdzeń prezentowanych przez narratora (Habrajska, 2004), jak np.:

Kultura chrześcijańska w jakiś sposób jest wpajana dzieciom (.) bo przecież (.) nie wiem (.) no śpiewa się kołedy (.) prawda (?) [W13/120-121/4]

Z kolei wzmocnienie **na poziomie treści** wywołują tryby komunikacyjne, do których można zaliczyć **metonimię, metaforę i metaforyczne (ironiczne) sytuacje zagadki semantycznej**. Pierwsze dwie intensyfikują przekazywane informacje. Ostatnia zaś zmusza odbiorcę do rozwiązania owej zagadki, co sprawia mu satysfakcję. Z kolei funkcja perswazyjna często realizowana jest poprzez odpowiedni dobór treści na poziomie całego tekstu, np. szyk (Habrajska, 2004). Przykładem metonimii jest poniższe zdanie:

Kiedy się robi obywatelstwo izraelskie... [W14/33/2]

Użyte jest tutaj bardziej obrazowe, potoczne, sformułowanie „robić obywatelstwo”, zamiast oficjalnego sformułowania „uzyskać obywatelstwo”. Następuje tu również przestawienie szyku, czyli „się robi” zamiast „robi się”.

**Na poziomie tekstu** odbiorca wprowadza **leksykalne metaoperatory perswazji**, np. prawdę mówiąc, nie ukrywam, mówiąc między nami. Sformułowania te wprowadzają metakomentarz, który zazwyczaj tworzy pozytywny obraz nadawcy i wzmacnia jego więź z odbiorcą. Z kolei **na poziomie interakcyjnym** metaoperatory perswazji „wyznaczają obszar działań operatorów interakcyjnych” (Habrajska, 2004, s. 99–101), jak w poniższym zdaniu:

To jest takie sztuczne kłamstwo (.) O (!) Szczerze mówiąc (.) ze wszystkich swoich znajomych znam może jedną osobę (.) moją dość dobrą przyjaciółkę (.) której rodzice rzeczywiście byli na tyle niewierzący (.) że ją nie ochrztili (.) [W2/228-231/7]

### Trzeci poziom analizy – sekwencje lub kilkuzdaniowe odcinki wewnątrz danej sekwencji

- Narrator pierwszo-, drugo- i trzecioosobowy, narrator świadek (N)

Dominującą formą narracji w badaniach prowadzonych w naukach społecznych jest **narracja pierwszoosobowa**, co wynika z faktu, że badana osoba mówi o sobie, czyli wypowiada komunikaty typu „ja”. Czasami nadawca do swojej opowieści wprowadza **narrację trzecioosobową** – dzieje się tak, gdy opowiada o kimś lub cytuje kogoś, kto „opowiada” o nim. Takiej formy użyła jedna z narratorek, mówiąc o odkrywaniu swojego pochodzenia żydowskiego.

W literaturze może też pojawić się **narrator drugoosobowy**, ale nie jest to typowa forma i występuje jedynie w powieściach eksperymentalnych. Jest to narracja trudna w odbiorze, zaburzająca płynne czytanie, w związku z czym adresat komunikatu często po pewnym czasie przekłada ją w głowie na formę pierwszoosobową, gdyż „ty” stanowi „zakamuflowane ja” (Bał, 2012). W badaniach prowadzonych w ramach nauk społecznych również pojawia się narracja drugoosobowa. Może ona mieć na celu dystansowanie się nadawcy w stosunku do wypowiedzanego komunikatu albo (podobnie jak w literaturze) zamiarem nadawcy jest przybliżenie odbiorcy do opowiadanych wydarzeń, umieszczenie go w centrum tych wydarzeń.

W wywiadach zamiana narracji trzecio- i drugoosobowej może zostać połączona, tak jak w poniższym przykładzie:

Wie pani (,) co (?) To był (,) jest szok (,) jak się człowiek dowiaduje (,) że nie jesteś tym (,) kim jesteś (,) [W4/253-254/8]

W tekście można też wyróżnić fragmenty, w których narrator przyjmuje rolę **narratora-swiadka**, co oznacza, że pod względem tożsamości przestaje być ważny w opowiadanej akcji, stoi na uboczu toczących się wydarzeń i je relacjonuje. Nie ma tu miejsca na zastanawianie się nad prawdziwością omawianych kwestii, gdyż treść przepełniona jest faktami i wskazówkami, co pozwala na uznanie jej za prawdziwą. Jednocześnie nie stanowi gwarancji, że taka naprawdę jest, gdyż jest to „implikowane roszczenie autora” (Bał, 2012, s. 28). W narracjach powstałych w wyniku prowadzenia badań w naukach społecznych autor również może zająć pozycję narratora-swiadka. Dzieje się to w tych fragmentach, w których wyłącza on siebie z danej akcji, przywołuje wiele szczegółów i niepodważalnych faktów, a także z pełnym przekonaniem relacjonuje doświadczenia osób trzecich, np. przodków sprzed kilku pokoleń. W jednym z wywiadów narratorka dość rozlegle relacjonuje doświadczenia wojenne

swojej babci, w których sama nie uczestniczyła, jednak wielość szczegółów pozwala określić status prawdziwości podawanych informacji jako wysoki.

#### Czwarty poziom analizy – cały tekst

##### • Anachronia (N)

Jak już wspomniałam, opowieści – zarówno literackie, jak i badawcze – nie są tworzone w chronologicznym porządku. Oznacza to, że występuje w nich anachronia, która może pojawiać się w efekcie chęci dokładnego wytłumaczenia złożonych wydarzeń lub sytuacji. Wtedy konieczne jest przerwanie opowieści rozgrywającej się w teraźniejszości i cofnięcia się w przeszłość lub nawet do kilku przeszłych wydarzeń usytuowanych w różnych odcinkach czasowych. Anachronia składa się z trzech aspektów. Pierwszy z nich to **kierunek**: opowiadane wydarzenia rozpatrywane w odniesieniu do punktu znajdującego się w przeszłości lub przyszłości. W narracjach analizowanych przez przedstawicieli nauk społecznych plany na przyszłość są istotne i w związku z tym pojawiają się odniesienia do przyszłości. Zdecydowanie częściej jednak występują odwołania do przeszłości, gdyż przedmiotem analizy są przede wszystkim minione doświadczenia. Drugim aspektem jest **dystans czasowy**, który określa czas, jaki minął od omawianego wydarzenia do teraz. Trzeci zaś to **rozpiętość czasowa**, która polega na określeniu czasu, jaki trwało wydarzenie, do którego odwołuje się dystans czasowy (Bał, 2012).

Mnie powiedziała mama (,) bo opowiadałam dowcip żydowski i ona mi powiedziała

(rozpiętość czasowa)

(,) żebym się nie śmiała (,) bo sama jestem (.) [...] w jakim wieku byłam (?) ja byłam (,) koniec podstawówki to tak (,) takie 13–14 lat (,) [w chwili wywiadu

(dystans czasowy)

narratorka miała 38 lat]

Dystans czasowy i rozpiętość czasowa to ważne elementy anachronii dla badań prowadzonych w ramach nauk społecznych. Dzięki ich rozpoznaniu w tekście możemy ocenić, jak długo trwało dane zdarzenie i ile czasu od niego upłynęło (do teraz). W zestawieniu z siłą, z jaką wspomnienie o nim lub jego konsekwencje oddziałują obecnie na narratora, można określić, czy był to czynnik trwający długo czy krótko, z dużą czy małą intensywnością. Po określeniu tego możliwe jest zinterpretowanie zależności pomiędzy siłą oddziaływania lub znaczeniem danego czynnika dla narratora a jego doświadczeniami życiowymi.

mi. Wyjaśnienie owej zależności może się przenieść na poziom analizy całego tekstu, gdyż rozwiązanie danej sytuacji może pojawić się na dalszym etapie opowieści lub w ogóle nie być wprost wypowiedziane.

- **Mowa zależna, niezależna i pozornie zależna (N)**

**Mowa zależna** polega na parafrazowaniu wypowiedzi innych osób, opowiedzeniu prowadzonych z nimi rozmów. **Mowa niezależna** z kolei polega na cytowaniu myśli, wypowiedzi innych osób lub możliwie jak najwierniejszym odtworzeniu rozmów z nimi. Obie formy występują zarówno w literaturze, jak i w badaniach prowadzonych w ramach nauk społecznych. W drugim przypadku, dzięki zastosowaniu przez narratora mowy zależnej lub niezależnej, możemy zróżnicować stopień jego zdystansowania się do omawianej sytuacji lub jej przepracowania. Gdy narrator jest w stanie opowiedzieć myśli, wypowiedzi innych osób lub rozmowy prowadzone z nimi, a nawet przedstawić swoją interpretację, to można przyjąć, że sytuacja ta jest przez niego przemyślana i nabrał do niej dystansu. Jeśli zaś rozmówca cytuje myśli, wypowiedzi lub rozmowy, to najprawdopodobniej oznacza to, że nie nabrał do niej emocjonalnego dystansu (Bal, 2012).

Mowa zależna jest używana przez osoby badane, które mają dobrze przemyślane kwestie związane ze swoim pochodzeniem:

Mama powiedziała (,) że jak nie ma tam elementów jakichś religijnych (,) to ona może się przysłuchiwać (,) [W2/308-309/10]

Mowę niezależną z kolei zastosowały narratorki, opowiadając o początkach odkrywania swojego pochodzenia lub zainteresowania nim:

Dosyć często ludzie mówili (:)(,) Słuchaj (,) a może masz korzenie żydowskie (,) tak (?) Sprawdź (,) bo to nigdy nic nie wiadomo (,)(,) [W1/10-11/1]

O mowie **pozornie zależnej** można mówić, gdy następuje „forma interferencji pomiędzy tekstem narratora a tekstem aktora. Sygnały zindywidualizowanej sytuacji językowej aktora i (nie)zindywidualizowanej sytuacji językowej narratora bez wyraźnego ostrzeżenia nakładają się” (Bal, 2012, s. 55). Innymi słowy, w mowie pozornie zależnej narrator mówi o osobie trzeciej. Można zatem przyjąć, że parafrazuje lub interpretuje jej myśli, wypowiedzi lub działania. W rzeczywistości jednak wprowadza on formę mowy zależnej, która jest nią tylko z zewnątrz, wewnętrzna konstrukcja wskazuje na wierne przytoczenie działań owej osoby:

On po prostu chyba nie chce poruszać pewnych tematów (.) [W3/156-157/5]

(3. os. – (wskazują na zindywidualizowaną  
niezindyw. sytuację językową aktora)<sup>11</sup>  
synt. jęz)

### • **Fragmenty narracyjne, opisowe i argumentacyjne (N)**

Oprócz **fragmentów narracyjnych** w tekście też można odnaleźć opinie na jakiś temat lub opisy osób i miejsc. Tworzą one odpowiednio **fragmenty argumentacyjne i opisowe**, które nie odnoszą się bezpośrednio do wydarzeń (Bal, 2012). Wypowiedzi o charakterze narracyjnym i nienarracyjnym mogą występować naprzemiennie, to znaczy opinie na jakiś temat lub opisy czegoś mogą być wplątane w główną narrację. **W komentarzach nienarracyjnych** mogą pojawić się stwierdzenia natury ideologicznej. **We fragmentach argumentacyjnych** pojawiają się odniesienia do zagadnień uwarunkowanych społecznie i kulturowo. Z reguły odnoszą się one do tematyki usytuowanej na zewnątrz fabuły, nie zaś do konkretnego jej fragmentu. Za argumentacyjne uznaje się takie stwierdzenia, które dotyczą wiedzy ogólnej, choć należy mieć przy tym na uwadze, że ta wiedza może być przez narratora zniekształcona. Fragmenty opisowe i narracyjne też mogą przekazywać jakąś opinię, ale to argumentacyjne bezpośrednio podają informację o obecności jakiejś ideologii (Bal, 2012). Tej formy wypowiedzi używa jedna z narratorek w momencie wyjaśniania swojego stosunku do mówienia o pochodzeniu żydowskim:

Kiedyś (.) jak ja wychodziłam przed szereg w podstawówce i kogoś broniłam (.) to nikt za mną nie stał (.) Ale ja teraz już mam swoją grupę osób (.) jest mój mąż (.) który mnie obroni (.) mam grupę przyjaciół (.) którzy są za mną i staną (.) więc jeszcze będę mówiła więcej (.) [W4/701-704/3]

**Fragmenty opisowe** z kolei są wszechobecne w tekstach narracyjnych. Odgrywają znaczącą rolę dla wymowy tekstu o charakterze ideologicznym i estetycznym. Fragmenty opisowe są niezbędne z praktycznego i logicznego punktu widzenia. Zgodnie z pierwszym z nich świat fabuły może zostać dostrzeżony i ukonkretniony. Z kolei zgodnie z drugim elementy fabuły wymagają opisanie,

<sup>11</sup> „On” wskazuje, że autorka wypowiedzi mówi o osobie trzeciej (w tym przypadku o ojcu), czyli sugerowałoby to, że będzie omawiała sytuację, a nie przytaczała konkretne działania, ale to, co mówi dalej, stanowi przytoczenie konkretnych działań osoby, na którą wskazuje (wiele razy próbowała rozmawiać z ojcem o pochodzeniu żydowskim, ale on nie był przekonany do rozmowy na ten temat).

by nadać sens ich funkcjom (Bał, 2012). Przykładem fragmentu opisowego może być przedstawiona przez jedną z narratorek charakterystyka choinki i jej lokalizacji jako przedstawienie spełnionego marzenia z okresu dzieciństwa:

Ale ja bardzo chciałam mieć choinkę (.). Ja nie (.), ja teraz mieszkam sobie z mężem w swoim małym mieszkanku i nasz lokal z powodu tego (.), że jest bardzo miniaturowy (.), to nasza choinka była wielkości tej paprotki (.). Ale była (.), a podlewaliśmy ją i dbaliśmy o nią (.), ale nie niestety w marcu uschła (.). [W2/89-92/3]

### ● **Częstotliwość (N)**

Zdaniem Gérarda Genette'a częstotliwość określana jest przez „liczbowy stosunek wydarzeń fabularnych do wydarzeń przedstawionych w tekście” (Bał, 2012, s. 111). W odniesieniu do badań prowadzonych w naukach społecznych można mówić tylko o drugim z wymienionych przez autora typów częstotliwości. Odnosi się on do takich sytuacji, które w życiu badanej osoby wydarzyły się tylko raz, ale ona w swojej narracji przywołuje je wielokrotnie, np. ślub (Bał, 2012). Można tu mówić o dużym znaczeniu danego wydarzenia dla rozmówcy lub o sprawie, która wzbudza w nim silne emocje (pozytywne lub negatywne). Dla jednej z narratorek ważnym wydarzeniem był kilkuletni pobyt w Izraelu – było to wydarzenie jednorazowe (choć trwające kilka lat), ale ona nawiązuje do niego w wielu fragmentach wywiadu.

### ● **Punkty zwrotne/momenty przełomowe a streszczenia (N)**

W literaturze **punkty zwrotne i momenty przełomowe od streszczenia** przede wszystkim różnią się długością. „Dramatyczne punkty kulminacyjne” odgrywają bardzo dużą rolę dla przebiegu fabuły. Punkty zwrotne i momenty przełomowe przedstawione są dość obszernie, pokazują zmianę sytuacji i przełamanie linii fabularnej. Z kolei w streszczeniach, czyli szybko i krótko przedstawianych fragmentach, zawarte są te wydarzenia, które nie odgrywają istotnej roli. Czas narracyjny jest więc kryterium zaklasyfikowania danego wydarzenia do przełomowego lub nie (Bał, 2012). W analizach prowadzonych w ramach nauk społecznych kryterium to można uznać jedynie za wskazówkę. Dla osoby badanej wydarzenie przełomowe może być na tyle trudnym doświadczeniem, że nie chce o nim mówić, wspomina jedynie w dużym skrócie i szybko przechodzi do opowieści na inny temat. Niemniej jednak po sposobie wypowiedzi (intonacji, tempie, doborze słów) widać, że odegrało ono znaczącą rolę dla jej życia. Dla jednej z narratorek takim wydarzeniem przełomowym/punktem zwrotnym była śmierć jej partnera, z którym planowała założyć „żydowską rodzinę”. Jak sama

mówi, dzieliła z nim cały swój „żydowski świat”. Jednak śmierć partnera spowodowała zdystansowanie się do pochodzenia i spraw z nim związanych. Jednocześnie zdarzenie to zostało opowiedziane bardzo krótko, jako streszczenie.

- **Osoby znaczące (N)**

Przed przystąpieniem do analizy tekstu literackiego należy zdecydować, którzy z aktorów odgrywają istotną rolę dla fabuły i w związku z tym będą wzięci pod uwagę. W niektórych tekstach występują bohaterowie, którzy nie pełnią żadnych funkcji, ich obecność nie ma znaczenia dla przebiegu fabuły, bo nie wywołują ani nie uczestniczą w zdarzeniach funkcjonalnych. W interpretacjach tekstów literackich mogą zostać pominięci (Bal, 2012). Inaczej sytuacja ta wygląda przy analizie wywiadów. Otóż raczej nie zdarza się, by narrator wprowadzał do opowieści jakąś osobę, która nie odegrała żadnej roli w jego życiu. Jeśli jakaś osoba pojawia się w narracji, możemy przyjąć, że jest w jakiś sposób istotna dla rozmówcy, a jej obecność „mówi coś” o samym narratorsze. Niekoniecznie jednak musi być osobą znaczącą, gdyż tym mianem określamy bohaterów narracji, którzy mają szczególne znaczenie dla losów osoby badanej. Dla jednej z narratorek taką osobą jest jej matka, która nie jest jednak pozytywną bohaterką. Jej negatywny stosunek do pochodzenia żydowskiego, uznawanie go za rodzinną tajemnicę, naznaczenie, co starała się wpoić córce, gdy ta była nastolatką, a także aktualne przestrzeganie jej przed niebezpieczeństwem publicznego angażowania się w sprawy związane z kwestiami żydowskimi wywołuje w córce chęć walki o swoje prawo do pochodzenia.

### **Poziom porównywania różnych tekstów**

[1] Analiza tekstów różniących się od siebie **jedną prymarną cechą (N)** jest to zestawienie tekstów kontrastujących ze sobą pod względem tej cechy lub innych (Bal, 2012). Oznacza to, że możemy wybrać dwa teksty, które różnią się od siebie np. etapem życia, w którym narratorzy dowiedzieli się o swoim pochodzeniu żydowskim, a następnie zestawiać je ze sobą pod kątem ich doświadczeń związanych z tym momentem.

[2] **Odwołanie do aspektu semantycznego** ułatwia porównanie struktur różnych fabuł (Bal, 2012).

### **Podsumowanie**

Powyżej przedstawiona została propozycja wykorzystania wybranych zasad gramatyki komunikacyjnej i narratologii, czyli metod filologicznych do ana-

lizy danych w naukach społecznych. Nie bez znaczenia jest fakt, że pierwsza ze wspomnianych metod jest językoznawcza, a druga literaturoznawcza. Przywołując wcześniejszą wzmiankę o zwrotach lingwistycznym i kulturowym, chciałabym jeszcze raz podkreślić, że nie istnieje analiza treści bez odwołania zarówno do języka, jak i do kultury. Zatem oba aspekty są nierozdzielne i dopiero ich współistnienie być może odeprze zarzut subiektywności w badaniach jakościowych.

Metoda zaproponowana przez Grażynę Habrajską i Aleksę Awdiejewą jest osadzona w polskich realiach językoznawczych. Jednak przez przedstawicieli nauk społecznych nie jest używana, częściej korzysta się z zagranicznych metod dostosowanych do języka polskiego. Ponadto patrząc z perspektywy filologa, analizującego treści pedagogiczne, dostrzegam w metodach znanych już naukom społecznym pewien niedosyt podłoża językoznawczego. Wiemy, dzięki ich stosowaniu, jak i dlaczego stosować poszczególne zalecenia i na jak duże odstępstwa od reguł możemy sobie pozwolić. Nie wiemy jednak, jakie dokładne procesy zachodzą w naszej (ludzkiej) świadomości po zetknięciu z określonymi zjawiskami językowymi. Ten stan niewiedzy może czasami powodować trudności w dyskusji albo w odpieraniu zarzutów dotyczących nierzetelności, subiektywności i intuicyjności badań jakościowych. Za pomocą omawianej metody chciałabym jak najbardziej zminimalizować (bo całkowicie wykluczyć się nie da) możliwość stawiania tego typu zarzutów. Zatem celem jest tutaj zniesienie oczywistości wypowiedzi i zwiększenie samoświadomości badacza, który dzięki stosowaniu tej metody wie, że nie zawsze jakieś słowo (lub zdanie) znaczy to, co na pozór znaczy, a także wie i rozumie, dlaczego określony fragment wypowiedzi interpretuje w określony sposób.

Przedstawiając powyższą metodę, chciałabym wprowadzić elementy polskiego językoznawstwa do badań społecznych. Spośród wszystkich propozycji przedstawionych przez Grażynę Habrajską i jej zespół wybrałam te, które będą przydatne w analizie prowadzonych przeze mnie wywiadów. Nie wykluczam jednak, że w trakcie ich interpretacji z niektórych elementów zrezygnuję lub dołączę nowe. Ponadto z przedstawionej wyżej propozycji można korzystać również przy analizie danych pochodzących z innych wywiadów, w których potrzebne jest uwzględnienie różnic kulturowych pomiędzy narratorem a badaczem lub kultury w ogóle.



## Bibliografia

- Awdiejew, A. (2011). Gramatyka komunikacyjna teraz. W: G. Habrajska (red.), *Komunikatywizm w Polsce – wybrane zagadnienia z teorii i praktyki* (s. 9–19.). Łódź: Primus Verbum.
- Awdiejew, A. (2009). Norma a konwencja. W: M. Steciąg, M. Bugajski (red.), *Norma a komunikacja*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Awdiejew, A. (2010). Sytuacja komunikacyjna w procesie ideacji. W: G. Sawicka (red.), *Sytuacja komunikacyjna i jej parametry* (s. 15–23). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego Bydgoszcz.
- Bal, M. (2012). *Narratologia. Wprowadzenie do teorii narracji*. Kraków: Eidos Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bańko, M. (red.) (2008). *Słownik wyrazów bliskoznacznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dryll, E., Cierpka, A. (red.) (2011). *Psychologia narracyjna. Tożsamość, dialogowość, pogranicza*. Warszawa: ENETEIA Wydawnictwo Psychologii i Kultury.
- Habrajska, G. (2009). Kategoria obserwatora a proces wizualizacji. W: A. Obrębska (red.), *Komunikacja wizualna w przestrzeni publicznej* (s. 9–19). Łódź: WN Primus Verbum.
- Habrajska, G. (2004). *Komunikacyjna analiza i interpretacja tekstu*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Habrajska, G. (2008). Poziomy funkcjonalne języka naturalnego. W: A. Kiklewicz, J. Dębowski (red.), *Język poza granicami języka. Teoria i metodologia współczesnych nauk o języku* (s. 53–63). Olsztyn: Wyd. Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Kajfosz, J. (2009). *Magia w potocznej narracji*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kiklewicz, A., Dębowski J. (red.) (2008). *Język poza granicami języka. Teoria i metodologia współczesnych nauk o języku*. Olsztyn: Wyd. Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Obrębska, A. (red.) (2009). *Komunikacja wizualna w przestrzeni publicznej*. Łódź: WN Primus Verbum.
- Polański, K. (1999). *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Ricoeur, P. (2008). *Czas i opowieść*, t. 2., *Konfiguracja w opowieści fikcyjnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Sawicka, G. (red.) (2010). *Sytuacja komunikacyjna i jej parametry*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytet Kazimierza Wielkiego Bydgoszcz.
- Schütze, F., (1983), *Biographieforschung und narratives Interview*, "Neue Praxis", 13 (3).
- Steciąg, M., Bugajski, M. (red.) (2009). *Norma a komunikacja*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Urbaniak-Zajac, D. (2016). *W poszukiwaniu teorii działania profesjonalnego pedagogów*. Kraków: Impuls.
- Urbaniak-Zajac, D., Piekarski, J. (red.) (2001). *Jakościowe orientacje w badaniach pedagogicznych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Wiącek, G. (2011). Badania narracyjne osób niepełnosprawnych. Przegląd problematyki i perspektywy badawcze. W: E. Dryll, A. Cierpka A. (red.), *Psychologia narracyjna. Tożsamość, dialogowość, pogrnicza* (s. 267–281). Warszawa: ENETEIA Wydawnictwo Psychologii i Kultury.
- Wolnicka, E. (2010). *Narracja i egzystencja*. Lublin: Wydawnictwo KUL.